

Sygn. akt I ACa 329/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko B. K. i J. K.

o złożenie oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 sierpnia 2011 r. sygn. akt I C 1583/10

***oddala apelację***

***Sygn. akt I ACa 329/13***

## UZASADNIENIE

Powód A. D. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu wniesionego w dniu 1 października 2010 r. wniósł o:

- nakazanie pozwanym J. K. i B. K. złożenia

oświadczenia woli o przeniesieniu na E. P., córkę A. i J., urodzoną (...) w K., PESEL (...), NIP (...), legitymującą się dowodem osobistym seria (...) wydanym przez Prezydenta Miasta K.,

zamieszkałą ul. (...), (...)-(...) K., udziału w 2/4 części w prawie własności

nieruchomości składającej się z działki nr ew. (...)obr. (...), o powierzchni 525 m<sup>((2))</sup>, położonej

w K. P., zabudowanej domem mieszkalnym wielorodzinnym narożnym przy

ul. (...) dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie Wydział IV

Ksiąg Wieczystych prowadzi księgą wieczystą nr (...), który to udział J. i B. K. nabyli w dniu 23 września 1991 r. na podstawie umowy

sprzedaży objętej aktem notarialnym Rep. A II (...),

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tego żądania,

- o nakazanie pozwanemu J. K. złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na E. P., córkę A. i J., urodzoną (...) w Krakowie, PESEL (...), NIP (...), legitymującą się dowodem osobistym seria (...), wydanym przez Prezydenta Miasta K., zamieszkałą ul. (...), (...)-(...) K., udziału w 1/4 części w prawie własności nieruchomości składającej się z działki nr ew. (...), obr. (...), o powierzchni 525 m<sup>(( 2))</sup>, położonej w K. P., zabudowanej domem mieszkalnym wielorodzinnym narożnym przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla K. w K. Wydział IV Ksiąg W. księgę wieczystą nr (...), który to udział J. K. i B. nabyli w dniu 23 września 1991 r. na podstawie umowy sprzedaży objętej aktem notarialnym Rep. A II (...), a ponadto o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu (k. 3-7, 65-67, 77 v., 79, 86-89, 101).

Uzasadniając powyższe powód podał, że w dniu 23 września 1991 r. sprzedał pozwanym udział w 1/2 części zabudowanej nieruchomości składającej się z działki nr (...), obr. (...) o pow. 525 m<sup>(( 2))</sup>, położonej w K. P. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą KW nr (...). W 1995 r. powód wniósł do Sądu Okręgowego w Krakowie pozew przeciwko pozwanemu J. K. o wydanie 28.000 USD (sygn. akt I C 902/95). Na rozprawie w dniu 28 listopada 1997 r. strony zawarły ugodę, zgodnie z którą pozwany, w celu zaspokojenia roszczenia, zobowiązał się złożyć oświadczenie o „przeniesieniu na powoda A. D. lub osobę przez niego wskazaną udziału, jaki nabył w dniu 23 września 1991 r. umową notarialną Rep. A/II (...) w nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr (...) urządzoną dla działki (...) w obrębie (...) o powierzchni 525 m<sup>(( 2))</sup> położonej w K. P. zabudowanej domem mieszkalnym wielorodzinnym narożnym przy ul. (...), tj. 2/4 części opisanej nieruchomości bez zwrotu uiszczonyj powodowi ceny kupna". Wobec zawarcia ugody postępowanie umorzono. Jednakże przez oczywistą omyłkę pisarską w ugodzie błędnie oznaczono numer księgi wieczystej ( (...) zamiast nr (...)), przez co wpis w księdze wieczystej nowego właściciela stał się niemożliwy, a w sprawie I C 902/95 odmówiono powodowi sprostowania ugody. Powód wskazał, że pozwani, mimo licznych wezwań, nie zadośćuczynili ugodzie, choć faktycznie ją realizują, gdyż od 14 lat nie przejawiają w stosunku do nieruchomości żadnych aktów własności, które manifestuje z kolei powód. Mimo to pozew z dnia 2 marca 1999 r., który uległ przedmiotowemu przekształceniu, powód wezwał pozwanego do próby ugodowej celem wykonania spornej ugody, ale do jej zawarcia nie doszło (sygn. akt I Co 801/99/P). Powód stwierdził, że zgłoszone roszczenie nie uległo przedawnieniu, gdyż poprzez faktyczną i trwałą rezygnację z prawa własności doszło do niewłaściwego uznania przez pozwanych długu wynikającego z ugody. Ponadto, zarzut przedawnienia był sprzeczny z art. 5 k.c., gdyż przekroczenie terminu, liczonego od zakończenia sprawy I Co 801/99/P, nie było nadmierne, na skutek jego uwzględnienia doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powoda, którego sporny udział w nieruchomości stanowił dorobek całego życia, pozwany dobrowolnie zawarł ugodę, niemożność jej wykonania była spowodowana oczywistą omyłką, a w sprawie I C 902/95 powód działał bez fachowego pełnomocnika. Nadto, mimo wezwań i uznania prawa powoda do ww. udziału, pozwani odmówili zawarcia umowy przenoszącej jego własność.

Pozwana B. K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu i zarzuciła, że nie była stroną przedmiotowej ugody oraz że nie wyraziła zgody na jej zawarcie, choć nieruchomość wchodziła w skład wspólności ustawowej małżeńskiej, a rozporządzenie udziałem z pewnością stanowiło czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu. W konsekwencji ugodą jest nieważna. Stwierdziła również, że „nie ma nic wspólnego ze sprawą”, a z pozwanym J. K. jest od 5 lat w separacji faktycznej. Nadto pozwana podniosła zarzut powagi rzeczy ugodzonej wskazując, że zawarcie ugody zakończyło postępowanie, a także powód mógł wnieść o nadanie jej klauzuli wykonalności i na tej podstawie ugodę wykonywać. Ponadto podała, że roszczenie nie odpowiadało treści ugody, gdyż dotyczyło ono innej nieruchomości niż wskazana w ugodzie. Pozwana zarzuciła też przedawnienie roszczenia wskazując na upływ 10 lat od dnia zawarcia ugody (art. 125 k.c.) i jednocześnie brak okoliczności przerywających bieg

terminu przedawnienia. Podniosła, że art. 5 k.c. nie mógł mieć w sprawie zastosowania, albowiem powód przez 13 lat nie dochodził roszczenia wobec żadnego z pozwanych.

Pozwany J. K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł zarzuty nieważności umowy i przedawnienia roszczenia uzasadniając je tak, jak pozwana. Stwierdził również, że uwzględnieniu roszczenia ewentualnego sprzeciwiało się objęcie spornego udziału majątkową wspólnością ustawową pozwanych małżonków.

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał pozwanemu J. K. złożenie oświadczenia woli przenoszącego na E. P. udział wynoszący 1/4 część nieruchomości składającej się z działki nr (...), obręb(...) położonej w K. P., dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), oddalił powództwo w stosunku do pozwanego J. K. w pozostałym zakresie, oddalił powództwo w stosunku do pozwanej B. K., zasądził od pozwanego J. K. na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz od powoda na rzecz pozwanej B. K. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał ściągnąć od pozwanego J. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.100 zł tytułem części opłaty od pozwu, od ponoszenia której powód był zwolniony.

Wyrok powyższy sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Notarialną umową z dnia 23 września 1991 r. powód sprzedał pozwanym udział w wysokości 2/4 części w nieruchomości składającej się z działki nr (...), obręb(...) o pow. 525 m<sup>((2))</sup>, położonej w K. P., zabudowanej domem mieszkalnym wielorodzinnym narożnym przy ul. (...), objętej księgą wieczystą KW nr (...), za cenę w kwocie 75.000.000 zł pochodzącą z majątku dorobkowego pozwanych. W dniu 7 listopada 1995 r. powód wniósł do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie pozew przeciwko pozwanemu o wydanie (po sprecyzowaniu żądania) łącznie kwoty 28.000 USD, które przekazał pozwanemu w depozyt (sygn. akt I C 902/95). Na rozprawie w dniu 28 listopada 1997 r. stawili się: powód działający osobiście oraz pozwany J. K. z adwokatem z wyboru. Nie stawiała się pozwana B. K. wezwana w tamtej sprawie w charakterze świadka; jej nieobecność spowodowaną chorobą dziecka usprawiedliwił pozwany. Po ogłoszonej przerwie strony zawarły ugodę o treści: „Pozwany J. K. zobowiązuje się do złożenia oświadczenia następującej treści Oświadczam, że przenoszę na powoda A. D. lub osobę przez niego wskazaną udział, jaki nabyłem w dniu 23 września 1991 r. umową notarialną Rep. A/II (...) w nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr (...) urządzoną dla działki (...) w obrębie(...) o powierzchni 525 m<sup>((2))</sup> położonej w K. P. zabudowanej domem mieszkalnym wielorodzinnym narożnym przy ul. (...), tj. 2/4 części opisanej nieruchomości bez zwrotu uiszczonyj powodowi ceny kupna. Niniejsza ugoda zaspokaja roszczenia objęte niniejszym procesem toczącym się do sygn. IC 902/95". Po odczytaniu ugody, pod jej treścią wpisaną do protokołu rozprawy podpisali się powód i pozwany. Następnie postanowieniem z dnia 28 listopada 1997 r. Sąd umorzył postępowanie, zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu i nie obciążył pozwanego kosztami nieuiszczonej opłaty od pozwu.

W dniu 2 marca 1999 r. powód złożył w Sądzie Okręgowym w Krakowie pozew przeciwko pozwanemu o wykonanie spornej ugody wskazując, że pozwany, mimo upływu czasu i stosownego wezwania, odmówił zadośćuczynienia treści ugody. Po przekształceniu pozwu we wniosek o zawiązanie do próby ugodowej został on przekazany do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Podgórze w Krakowie (sygn. akt I Co 801/99/P). W dniu 29 lipca 1999 r. przez sądem odbyło się posiedzenie pojednawcze, w czasie którego nie doszło do zawarcia ugody. W sprawie I C 902/95 powód złożył w dniu 24 maja 2005 r. wniosek o wydanie ugody, której odpis doręczono mu w dniu 23 czerwca 2005 r. W wykonaniu wniosku z dnia 23 stycznia 2007 r. doręczono powodowi w dniu 13 lutego 2007 r. kserokopię protokołu rozprawy z dnia 28 listopada 1997 r. potwierdzoną za zgodność z oryginałem. W dniu 21 stycznia 2009 r. powód złożył wniosek o sprostowanie ugody poprzez usunięcie oczywistej omyłki pisarskiej w określeniu numeru księgi wieczystej jako KW (...) zamiast prawidłowego KW (...). Postanowieniem z dnia 25 marca 2009 r. sąd oddalił ten wniosek wskazując, że sprostowanie ugody przez sąd w ogóle nie było możliwe, gdyż ugoda nie jest orzeczeniem sądowym. Postanowienie to powód zaskarżył, jednakże jego zażalenie zostało odrzucone postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2009 r. wobec wniesienia go po upływie terminu. W piśmie z dnia 23 kwietnia 2009 r. powód wniósł o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia, lecz wniosek Sąd oddalił postanowieniem z dnia 17 czerwca 2009 r. Zażalenie powoda

na postanowienie z dnia 28 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2009 r. Powód kilkakrotnie zwracał się do pozwanych o wykonanie spornej ugody, lecz nie odniosło to żadnego skutku.

Od dnia zawarcia ugody powód korzysta z całej nieruchomości położonej przy ul. (...) w K.. Pozwani nigdy nie mieszkali w budynku znajdującym się na tej nieruchomości, ani też w inny sposób z niej nie korzystali, a ponadto nie interesowali się jej sprawami. Powód co Sąd ustalił na podstawie składanych przez niego zeznań przez cały ten okres kiedy dysponował wyłącznie nieruchomością czynił nakłady, a jego działania nigdy nie były kwestionowane przez pozwanych, którzy w ogóle nie interesowali się stanem nieruchomości będącej przedmiotem ugody sądowej.

Księga wieczysta nr (...), prowadzona przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, urządzona jest dla zabudowanej nieruchomości składającej się z dwóch działek ewidencyjnych nr (...) o pow. 0,0042 ha i nr(...)o pow. 0,0241 ha, położonej w K.. Jako jej współwłaściciele wpisani byli: (...) sp. z o.o. w K. - w udziale 24/2520 części, A. B. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, J. S. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, F. W. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, M. K. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, J. Z. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, H. R. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, M. Z. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, A. H. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, B. T. - w udziałach 5/2520 i 1/2520 części, J. C. - w udziałach 1020/2520 i 180/2520 części oraz M. O. - w udziale 6/2520 części. Obecnie jako jedyny właściciel nieruchomości wpisana jest J. H.. Księga wieczysta Kw nr (...), prowadzona przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, oznaczona jest obecnie numerem (...). Księga ta została urządzona dla zabudowanej nieruchomości, składającej się z działki ewidencyjnej nr (...), obręb(...) pow. 525 m<sup>((2))</sup>, położonej w K. przy ul. (...). Jako współwłaściciele nieruchomości wpisani są: E. P. - w udziale 8/32 części i (w miejsce J. P.) w udziale 2/32 części, W. D. - w udziałach 4/32 i 1/32 części, B. P. - w udziale 1/32 części oraz pozwani J. K.i B. K. - w udziale 16/32 części, który to udział objęty jest wspólnością ustawową małżeńską. Udział ten pozwani nabyli na podstawie umowy sprzedaży z dnia 23 września 1991 r., Rep. A (...) Wpis tego prawa w księdze wieczystej nastąpił w dniu 10 października 1991 r. Powód wniósł do sądu wieczystoksięgowego o wpis prawa własności w zakresie udziału opisanego w ugodzie, lecz ze względu na oznaczenie numeru księgi wieczystej wniosku nie uwzględniono. Przedmiotowa ugoda, zgodnie z wolą jej stron, miała dotyczyć nieruchomości objętej ww. księgą wieczystą.

W swych rozważaniach sąd I instancji stwierdził, że powództwo w stosunku do pozwanego J. K.zasługuje na uwzględnienie. Nie ma wątpliwości, że ugoda zawarta przed sądem do sygn. I C 902/95 dotyczy nieruchomości objętej wówczas KW nr (...), zaś wpisanie KW nr (...) było wynikiem oczywistej omyłki. W konsekwencji pozwany J. K.był zobowiązany do wykonania ugody, a powód uprawniony do dochodzenia roszczenia stąd wynikającego. Zarzut nieważności ugody sądowej jest zasadny wyłącznie w odniesieniu do pozwanej B. K., gdyż nie była ona stroną postępowania w sprawie sygn. I C 902/95 zakończonego ugoda sądową ani nie wyraziła we właściwej formie prawnej zgody na zawarcie ugody obejmującej jej udział w nieruchomości, jak też nie udzieliła swemu małżonkowi pełnomocnictwa do działania w jej imieniu w celu rozporządzenia udziałem, który wchodził w skład wspólności ustawowej. Z tej przyczyny czynność prawna dokonana przez pozwanego J. K.w odniesieniu do części udziału w nieruchomości objętej ugoda nie mogła odnieść skutku prawnego, natomiast pozwany miał prawo zadysponowania swoim udziałem w sposób swobodny, co też uczynił zobowiązując się do przeniesienia tego udziału na rzecz powoda lub osoby przez niego wskazanej. Nadto sąd I instancji wywoził, że bieg przedawnienia roszczenia został przerwany w 1999 r., a nadto podniesienie zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego.

Wyrok powyższy został zaskarżony przez powoda oraz pozwanego J. K.. Apelacja pozwanego J. K.została prawomocnie odrzucona, a rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny podlegała wyłącznie apelacja powoda.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz zasądzającej od niego na rzecz pozwanej B. K. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 36 § 2 k.r. i op. w brzmieniu z dnia zawarcia ugody poprzez nieuwzględnienie w ramach ich wykładni szerszego rozumienia pojęcia „czynności zwykłego zarządu majątkiem wspólnym”, naruszenia art. 917 k.c. w zw. z art. 357<sup>((1))</sup> k.c. poprzez dokonanie zmiany treści zobowiązania zawartego w ugodzie ze zobowiązania przeniesienia udziału wynoszącego 2/4 części na zobowiązanie przeniesienia udziału wynoszącego 1/4 część, naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez uznanie, że przedawnienie roszczenia powoda nastąpiło w dniu 29 lipca

2009 r. oraz naruszenie art. 193 § 2<sup>(1)</sup> k.p.c. poprzez dokonanie zmiany żądania pozwu wbrew treści pozwu i pisma procesowego z dnia 21 lutego 2011 r., podczas gdy zmiana taka może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. W konkluzji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez nakazanie pozwanym złożenia oświadczenia woli zgodnego z pierwotnym żądaniem pozwu oraz zasądzenia od pozwanej B. K. na jego rzecz kosztów postępowania przed sądem I instancji ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tak sformułowanego żądania, zmiany zaskarżonego wyroku przez nakazanie pozwanemu J. K. złożenia oświadczenia woli przenoszącego na E. P. udziału wynoszącego 2/4 części nieruchomości opisanej w pozwie. Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że apelujący nie kwestionuje ustaleń faktycznych sądu I instancji. Ustalenia te znajdują oparcie w przedstawionych dokumentach, a nadto fakty, których dotyczą są bezsporne. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia te za własne i czyni je podstawą swego rozstrzygnięcia.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna. Zgłoszone przez powoda roszczenie, tak pierwotne, jak też ewentualne, uwzględnione być nie mogło, a jego częściowe uwzględnienie przez Sąd Okręgowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa i tylko odrzucenie apelacji pozwanego oraz norma art. 384 k.p.c. uniemożliwia zmianę wyroku, która doprowadziłaby do stanu zgodnego z prawem.

Przez żadną stronę nie było kwestionowane, iż będące przedmiotem sporu 2/4 części w prawie własności nieruchomości w chwili zawarcia ugody stanowiły i nadal stanowią małżeńska wspólność majątkowa pozwanych. Fakt taki ustala sąd I instancji, a wynika on wprost z odpisu zupełnego z księgi wieczystej nr (...) (k. 27-30). Niekwestionowane jest też ustalenie sądu I instancji, iż stroną ugody zawartej w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Krakowie do sygn. I C 902/95 był wyłącznie jeden z pozwanych obecnie małżonków K., a to J. K., zaś B. K. w zawieraniu tej ugody nie uczestniczyła, jak też nie wyrażała na jej zawarcie zgody w formie aktu notarialnego oraz nie udzielała swemu mężowi pełnomocnictwa do jej zawarcia. Te dwa fakty przesądzają bezzasadność powództwa. Sąd Okręgowy traktuje małżeńską wspólność majątkową jako współwłasność w częściach ułamkowych, podczas gdy jest to współwłasność łączna – bezudziałowa. Przesądza to niedopuszczalność rozporządzenia przez małżonka udziałem w tej współwłasności. Kwestię tę jednoznacznie przesądza przepis art. 35 k.r. i op. w konsekwencji pozwany J. K. nie mógł się zobowiązać do przeniesienia udziału w przedmiocie należącym do majątku wspólnego, jak też sąd nie mógł mu nakazać takiego przeniesienia.

Tak do zawarcia ugody w dniu 29 listopada 1997 r. w sprawie sygn. I C 902/95, jak też do jej skutków prawnych, zastosowanie znajdują przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązujące w tamtym czasie, to jest sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. Stosownie do art. 36 § 2 k.r. i op. w brzmieniu wówczas obowiązującym do dokonania czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym wymagana była zgoda współmałżonka wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej. Z kolei przepis art. 37 § 1 k.r. i op. stanowił, że ważność umowy, która została zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego, zależała od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka. Skoro przedmiotem czynności było zobowiązanie do zbycia nieruchomości, to zgodnie z 36 § 2 k.r. i op. oraz art. 158 k.c. i art. 63 § 2 w zw. z § 1 k.c. tak zgoda małżonka, jak też ewentualne potwierdzenie umowy wymagały formy aktu notarialnego, zaś niezachowanie takiej formy czyniło oświadczenie w tym przedmiocie nieważnym (art. 73 § 2 k.c.). Przepis art. 37 § 2 k.r. i op. dawał drugiej stronie umowy uprawnienie do wyznaczenia małżonkowi kontrahenta, którego zgoda była wymagana, odpowiedniego terminu do potwierdzenia umowy. W konsekwencji do czasu upływu takiego terminu lub oświadczenia o odmowie potwierdzenia umowy zachodziła bezskuteczność zawieszona umowy zawartej z naruszeniem art. 37 § 1 k.r. i op. W rozpoznawanej sprawie niespornym było, że pozwana B. K. nie złożyła oświadczenia o wyrażeniu zgody na zawarcie ugody z dnia 29 listopada 1997 r., jak też nie potwierdziła tej umowy. Jej stanowisko w obecnej sprawie, a to żądanie oddalenia powództwa z powołaniem się na brak zgody jest tożsame z odmową potwierdzenia ugody, co czyni ją nieważną. Nieważność ta, wbrew stanowisku sądu I instancji, odnosi się do całej ugody. Polskie prawo nie zna

nieważności czynności prawnej odnoszącej się do niektórych tylko osób, a nadto w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej nie da się wyodrębnić skutków dotyczących majątku wspólnego, które nie dotyczyłyby obojga małżonków.

Powód w apelacji twierdzi, że sąd I instancji naruszył przepisy art. 58 § 1 k.r. i op. w zw. z art. 36 § 2 k.r. i op. przez nieuwzględnienie szerszego rozumienia pojęcia „czynności zwykłego zarządu majątkiem wspólnym” i zmierza do wykazania, że zobowiązanie do zbycia należącego do małżonków udziału we własności nieruchomości z uwagi na inwestycyjny charakter jej wcześniejszego nabycia oraz fakt, że inwestycjami takimi w małżeństwie pozwanych zajmował się wyłącznie J. K., miało charakter czynności zwykłego zarządu. Ten zarzut jest bezzasadny. Nawet gdyby przyjąć, że nabycie udziału we własności nieruchomości przez pozwanych istotnie miało charakter inwestycyjny, nie odbierałoby to zbyciu tych udziałów charakteru czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Tak doktryna, jak też orzecznictwo, jednolicie przyjmowały, że zbycie nieruchomości przekracza zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i dopuszczały inne potraktowanie takiej czynności jedynie w odniesieniu do sytuacji, gdy zbycie nieruchomości następowało w ramach działalności gospodarczej prowadzonej tylko przez jednego z małżonków, przy spełnieniu dalszych jeszcze wymogów. Powód nie twierdził, że pozwany J. K. prowadził jakąkolwiek działalność gospodarczą i że obrót nieruchomościami był jej przedmiotem. W konsekwencji twierdzenie, że zawarcie ugody mogło stanowić czynność w granicach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym jest oczywiście bezzasadne.

Próbując bronić swej koncepcji powód powołuje fakt umorzenia przez Sąd Okręgowy w Krakowie postępowania w sprawie sygn. I C 902/95 po zawarciu przed tym sądem ugody, co miałoby prowadzić do wniosku, że sąd ten uznał zawarcie ugody za czynność zwykłego zarządu. Takie twierdzenie jest całkowicie oderwane od faktów, jakie miały miejsce w tamtej sprawie. Przedmiotem postępowania nie była nieruchomość, której dotyczyła ugoda, ale zwrot kwoty pieniężnej oddanej do depozytu. Stan prawny nieruchomości nie był przez sąd badany, jak też nie były przedstawiane żadne dokumenty nieruchomości tej dotyczące lub odbierane chociażby oświadczenia stron w tym przedmiocie. W konsekwencji dopuszczalność rozporządzenia nieruchomością przez pozwanego J. K. nie była przedmiotem oceny sądu, przed którym zawarto ugode.

Powyższe rozważania jednoznacznie wskazują, że ugoda zawarta przed Sądem Okręgowym w dniu 29 listopada 1997 r. do sygn. I C 902/95 jest nieważna i nie wywołuje żadnych skutków prawnych, co powinno prowadzić do oddalenia powództwa w całości tak w odniesieniu do pierwotnego żądania, jak też do żądania ewentualnego. W konsekwencji rozważanie pozostałych zarzutów apelacji jest zbędne, gdyż nie mogłoby doprowadzić do orzeczenia korzystnego dla powoda. Z tej przyczyny apelacja, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego nie orzekano, gdyż pozwani, którzy zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. byliby uprawnieni do otrzymania od powoda zwrotu tych kosztów, kosztów takich nie ponieśli.